

**Henryk Pietrzak**

**ANTHONY PRATKANIS, ELLIOT ARONSON:  
*WIEK PROPAGANDY. UŻYWANIE I NADUŻYWANIE  
PERSWAZJI NA CO DZIEŃ,*  
TLUM. J. RADZICKI, M. SZUSTER,  
WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN, WARSZAWA 2004, 346 SS.**

Współczesny świat jest spostrzegany przez ludzi w dwóch dychotomicznie rozgraniczonych płaszczyznach. Pierwsza płaszczyzna wynika z bezpośredniego doświadczania relacji międzyludzkich i zamyka się w indywidualnym doznawaniu rzeczywistości ograniczonej własnym poznaniem i przestrzenią, w której żyjemy. Ta rzeczywistość doświadczana, niestety, różni się znacznie od tej, której wizję tworzą obecnie „w naszej głowie” (Lippman) komunikatory masowe. Natłok informacyjny oraz szybkość przekazu, nowe narzędzia komunikacyjne, strategie informacyjne, reklamowe, propagandowe i polityczne kreowane i tworzone przez sztaby specjalistów czynią człowieka bezbronnym wobec takich kompleksowych oddziaływań. Na ogół uświadamiamy sobie intuicyjnie fakt manipulowania naszymi postawami, często nawet identyfikujemy pojedyncze incydenty wpływania na nasze opinie i zachowanie, niemniej jednak nawet specjaliści bardzo często konstatują tego typu zdarzenia post factum. Konstatacje te powodują, że zaczynamy podawać w wątpliwość mechanizmy demokratyczne, wkraczamy na grunt spiskowej teorii dziejów, stosujemy strategie uproszczeń prowadzących do stereotypowego widzenia świata oraz negacji i braku zaufania do relacji międzyludzkich.

Przedstawiona przez A. Pratkanisa i E. Aronsona publikacja *Wiek propagandy. Używanie i nadużywanie perswazji na co dzień* staje się w tym kontekście istotnym elementem edukacji społecznej i praktycznego radzenia sobie z problemami funkcjonowania we współczesnym świecie. Na marginesie trzeba wyraźnie podkreślić, iż w Polsce nie dopracowano się spójnego systemu edukacji medialnej na poziomie akademickim, nie mówiąc już o edukacji obejmującej dzieci i mło-

dzież, np. postulat „wychowania poprzez media” nie jest w żaden sposób przeciwstawiony postulatowi „wychowania do mediów”. Publikacja ma charakter podręcznikowy, ale jednocześnie poradniczy. Z tego powodu wartość edukacyjna została wzmocniona o aspekt budowania w świadomości odbiorców tej książki prawidłowych mechanizmów psychologicznych i społecznych, właściwych dla społeczeństwa obywatelskiego. Jednak w tej „dobrej intencji” Autorzy nie ustrzegli się pewnych niebezpieczeństw. Szczegółowa analiza i opis technik perswazyjnych, historycznie umotywowane przykłady ich oddziaływań oraz efektywność propagandy mogą skłaniać odbiorców tej publikacji do ich stosowania. Ideą nadrzędną podkreślaną przez Autorów jest pomoc zagubionemu w realiach oddziaływań propagandowych człowiekowi w dokonywaniu wyborów i podejmowaniu decyzji zgodnych z zasadami demokracji. Jak piszą: „mamy do czynienia ze spiralą ignorancji – z cynicznym społeczeństwem, bombardowanym coraz bardziej prymitywną propagandą, której dokładna analiza nastęrcza ludziom coraz więcej trudności” (s. 308). Puentą tego stwierdzenia jest rozdział 39, dający algorytm radzenia sobie z negatywnymi oddziaływaniami propagandowymi. Jednak z drugiej strony, jak to wynika z mojej praktyki dydaktycznej, atrakcyjność technik manipulacyjnych jest tak wysoka, iż rozdział 36. *Jak zostać przywódcą sekty* także może znaleźć bezkrytycznych odbiorców. Publikacja przy całej swojej wartości merytorycznej, klarownym wywodzie i znakomitym języku (uznanie dla tłumaczy polskich) jest jednak oparta na przykładach amerykańskich. Odnośniki europejskie dotyczą zaś propagandy hitlerowskiej, stalinowskiej i innych systemów totalitarnych. Co prawda, „globalna wioska” upoważnia nas do wnioskowania per analogiam, niemniej jednak taka optyka kwalifikuje tę publikację jako podręcznik akademicki przeznaczony dla studentów politologii, dziennikarstwa, psychologii społecznej, reklamy i marketingu oraz socjologii. Korzystanie z tego podręcznika w realiach polskich powinno być pogłębione refleksją etyczną oraz próbą budowania standardów zgodnych z zasadami społeczeństwa obywatelskiego. Bez takiego podejścia publikacja może być odbierana jako instruktaż kreowania własnego wizerunku, manipulacji medialnej, rynkowej lub politycznej. Efekt wglądu i zrozumienia mechanizmów nie daje jeszcze bowiem gwarancji, że czytelnicy zastosują się do postulatów Autorów zawartych we wstępie i zakończeniu.

Przedstawiona praca jest cennym kompendium wiedzy społecznej, gdyż twórcy podręcznika konsekwentnie realizują zasadę pogładowości. Praktycznie każdy element teoretyczny znajduje swoje potwierdzenie

nie w przykładach zachowań społecznych lub badaniach empirycznych. Jako taki może być znakomitym źródłem dydaktycznym dla wykładowców prowadzących zajęcia seminaryjne i warsztatowe. Studenci zaś mają możliwość znalezienia w jednej publikacji (dzięki logicznie ustawionej literaturze przedmiotu) odnośników do wielu tematów i zagadnień związanych z problematyką oddziaływań społecznych. Książka Aronsona i Pratkanisa jest istotnym elementem systemowej wiedzy społecznej, która być może pozwoli na utrzymanie podmiotowej roli człowieka żyjącego w realiach społeczeństwa informacyjnego, także w realiach polskich. Idealnym rozwiązaniem byłoby jednak dostarczenie czytelnikowi polskiemu także przykładów dotyczących przemian społecznych doświadczanych w ostatnich dwóch dekadach.